

Gaudete. 12 grudnia 2021 roku w trzecią niedzielę adwentu -

Niedzielę Radości w parafii św. Marii Magdaleny w Tychach czworo dzieci zostało

pasowanych na Rycerzy Świętego Franciszka. Dla Franciszkańskiego Zakonu Świeckich faktycznie była to radosna niedziela. Ze względów pandemicznych dzieci długo czekały na ten dzień, ale jak widać, jeżeli coś jest zgodne z wolą Bożą, to Pan Bóg prędzej czy później osiągnie swój cel w najbardziej odpowiednim momencie.

Na Mszy Świętej w parafii Marii Magdaleny w Tychach przełożona wspólnoty poprosiła Asystenta o Macieja Kucza ofm o przyjęcie dzieci (czwórka z nich po wcześniejszej formacji) do grona Rycerzy Świętego Franciszka, by służyć wiernie Panu Jezusowi, należąc do wspólnoty świeckich naśladowców świętego Franciszka z Asyżu. Jako III Zakon Franciszkański, niezmiernie się cieszymy, że duchowość świętego Franciszka z Asyżu przypadła do serca najmłodszemu pokoleniu w naszej parafii. Także cały Zakon Franciszkański ma to przekonanie o konieczności wychowania dzieci tak, by otwierały swój umysł na wspólnotę i by w niej uświadamiały sobie, że są żywymi i aktywnymi członkami Ludu Bożego, oraz o fascynacji, jaką może wywierać na nich święty Franciszek. Stąd też chcemy, by były wprowadzane w poznanie i miłość życia franciszkańskiego. Jako rodzic, matka dzieci biorących udział w powyższym wydarzeniu, szczególnie mam w pamięci fragment z Ewangelii św. Marka: "Przynosili do Jezusa również dzieci, żeby ich dotykał; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im, do takich bowiem należy Królestwo Boże. Zaprawdę powiadam wam: kto nie przyjmie Królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego. I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i je błogosławił." Gdy tylko urodziłam pierwsze nasze dziecko miałam w swoim wnętrzu taką intuicję, żeby dziecko w wózekczku posadzić przed ołtarzem - niech jego pamięć ma wryty obraz Mszy Świętej sprawowanej na ołtarzu, żeby osłuchiwało się z modlitwą, śpiewem kościelnym i grą organową. Dziecko do trzeciego roku życia jest jak biała karta: to co zostanie na niej zapisane wzrokiem, słuchem, uczuciami, emocjami pozostaje na całe życie, a później rozbrzmiewa w całym sercu lub na dnie serca, nawet gdy my sami nie wiemy lub już nie pamiętamy skąd... Dzieci rosną, rozwijają się i z mężem zdecydowaliśmy, że dla naszej rodziny najlepszym wyborem będzie pójście ścieżką wydeptaną przez świętego Franciszka z Asyżu. To wymaga od was wielu wyrzeczeń, ale i od dzieci, które starają się być zawsze dobre, posłuszne rodzicom i wychowawcom, grzeczne, uprzejme, szlachetne wobec wszystkich. Dzieci biorąc udział w uroczystościach franciszkańskich czy rekolekcjach poznają życie świętego Franciszka, by postępować w życiu tak jak on. Na podstawie lektury i rozmów o życiu świętego Franciszka z Asyżu dzieci uczą się nieść radość i pokój, starają się dobrze uczyć w szkole, próbują zrozumieć i praktykować umiejętność dzielenia się z biedniejszymi od nas, a jednocześnie żyją radośnie i skromnie na wzór świętego Franciszka. Dostrzegają, że posłuszeństwo rodzicom i wychowawcom służy budowaniu ich ducha i umiejętnemu radzeniu

sobie z trudnościami i wymaganiami życia. W najbliższe wakacje, jeśli Dobry Bóg pozwoli, dzieci nauczą się okazywać miłość Jezusowi w ikonie i poprzez ikonę. Dwójka starszych dzieci jest na etapie przygotowywania deski pod swoją ikonę. Mamy nadzieję, że pomoże to dzieciom wypłynąć na głębię ich duchowości. W najbliższym czasie planujemy także poświęcić porządek dla parafialnej wspólnoty Rycerzy Świętego Franciszka.

Dziękujemy księdzu proboszczowi Januszowi Lasokowi za zgodę na założenie wspólnoty dziecięcej Rycerzy Świętego Franciszka i księdzu Pawłowi Kaczmarczykowi za opiekę duchową nad tą wspólnotą oraz za ich życzliwość wobec dzieci i nas Tercjarzy. Wszystkim dzieciom należącym do grona Rycerzy Świętego Franciszka życzę, by Pan Jezus im błogosławił i sprawił, aby wzrastając w latach, w mądrości i łasce u Boga i u ludzi, mogły wypełnić swoje dobre postanowienia i stały się zasiewem dobrego ziarna odnowy świata, na wzór jakim był święty Franciszek z Asyżu.

A.Z.